**Współczucie, które motywuje do czynienia dobra. Jagoda Łagiewska   
gościem spotkania z cyklu CreativeMorningsWRO pt.: „Compassion”**

**Mury zazwyczaj dzielą. Ale nie wszystkie. Bo ten okalający wrocławskie zoo połączył pasję i sztukę. Młodość i starość. Bezsilność i współczucie. A w efekcie dwójkę niezwykłych ludzi, z których jeden: Jagoda Łagiewska, uświetni swoją osobą kolejne spotkanie z cyklu CreativeMorningsWRO poświęcone najbardziej ludzkiej emocji: współczuciu.**

To, czy potrafimy współczuć, określa nas jako ludzi. Bo właśnie to uczucie, wyuczone przez rodziców   
w drodze wychowania i kreowanych wzorców, określa nasz stosunek zarówno do innych, jak i samych siebie. Właściwie wykształcone potrafi zmotywować do konkretnych działań i niesienia pomocy tym, którzy jej potrzebują. Na wskroś bezinteresownego.

Odrestaurowanie muralu na murze wrocławskiego zoo o powierzchni 750 m2 to nie lada wyczyn. Ale nie dla Jagody Łagiewskiej, absolwentki ASP i studentki historii sztuki na UWr. Skąd pomysł? Pewnego dnia spotkała pod murem pana Jerzego – 85-letniego autora rysunków zdobiących obiekt od ponad 40 lat. Próbował na własną rękę odrestaurować niszczejące postacie zwierząt, ale niestety nie miał na to sił. Wrodzona wrażliwość Jagody nie tylko na piękno, ale też ludzką krzywdę sprawiła, że postanowiła pomóc artyście w odrestaurowaniu jego dzieła. „Nie spodziewałam się, że jedna smutna refleksja, informacja zamieszczona na portalu społecznościowym może przyczynić się do stworzenia pięknej akcji społecznej za sprawą setek reakcji współczucia” – mówi.

Mur połączył wielu, a odzew ludzi był ogromny. Chęć niesienia pomocy ze strony obcych zupełnie osób uświadomił jej, że uczucie współczucia nie jest nam, ludziom, obce. Co więcej: rozwija   
i zacieśnia zarazem więzy solidarności. Wrocławianie udowodnili tym samym, że interesują się najstarszymi mieszkańcami i historią ich miasta, pragnąc przy tym zadbać o otoczenie, w którym mieszkają na co dzień.

Jagoda tak mówi o sobie, o współczuciu i całej akcji pomocy panu Jerzemu: „Nie odważyłam się nigdy wcześniej wykorzystać tego uczucia do działania. Przechodziłam obok takich rzeczy obojętnie, jak większość z nas. A szkoda, to uczucie to przecież nie tylko umiejętność dostrzeżenia nieszczęścia drugiego człowieka, ale także chęć niesienia mu pomocy. Bo w odróżnieniu do litości współczucie to dążenie do konkretnej, mądrej, właściwej pomocy”.

Współczucie, niemylone z litością, to nie słabość. A gdy połączyć je z wrażliwością i czynieniem dobra dla innych, można nim dosłownie przenosić góry. Zapraszamy więc już w piątek 29 września na kolejne spotkanie z cyklu CreativeMorningsWRO o 8.30 w Muzeum Architektury z Jagodą Łagiewską. Kreatywni mogą zrobić więcej. Także (a raczej tym bardziej) dla innych.

**Agenda na 29 września 2017 r. (piątek):**

08:30 – 9:00 – rejestracja i śniadanie

09:00 – 9:10 – rozpoczęcie, powitanie

09:10 – 09:30 – wystąpienie Jagody Łagiewskiej

09:30 – 10:00 – pytania od publiczności i zakończenie (można wracać do pracy) :)

**Miejsce:** Muzeum Architektury we Wrocławiu, ul. Bernardyńska 5

**Zapisy internetowe ruszają w poniedziałek 25 września o godz. 12.00 pod adresem:** https://creativemornings.com/talks/compassion-jagoda-lagiewska

Wstęp bezpłatny. Liczba miejsc na wydarzenie jest ograniczona.

**Więcej informacji na temat CreativeMornings Wrocław można znaleźć na:**

<https://creativemornings.com/cities/wro>

<https://www.facebook.com/cmwro>

<https://www.instagram.com/CM_WRO/>

Partnerami wydarzenia są: Akademickie Radio LUZ, Gazeta Wyborcza – Wrocław, TVP Kultura, TuWroclaw.com, Wroclaw.pl, Wroclife.pl, Mijomate.pl, Dobrymaterial.pl, Ziarnoo. Domowa piekarnia.